

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 zloty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądać niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr. na str. 3-lam. 50 gr. ogłoszenia drobne, słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcą.

Rok I.

Nowemiasto n. Drwęcą, sobota 1 września 1934 r.

Nr. 14.

Wychowanie obywatelsko - społeczne.

Trzy ostatnie wieki naszych dziejów rozwinięły w nas jednostronne dążenia wolnościowe, indywidualistyczne tendencje obrony praw jednostki, rozmiłowanej w wolności aż do anarchizmu. Ciągła trwożliwa obrona wolności szlacheckiej, zabobonna obawa przed władzą, przeciwstawianie się tłumowi szlacheckiego wszelkiego rodzaju jednostkom wybitniejszym, wodzom, postaciom kierowniczym, sejmowładztwo, rozpasane tak daleko, jak nigdzie w Europie, lekceważenie godności zbiorowości, mianowicie państwa i społeczeństwa, wolności praw ponad wszystko, nawet ponad własne państwo i jego interesy, a potem znów w czasie niewoli politycznej aż do anarchizmu posunięty gwałt wolności — oto znane źródła i przyczyny jednostronnego nastawienia naszej duszy zbiorowej.

W „Sejmie Czteroletnim“ Walerjana Kalinki czytamy, że w słowniku polskich cnót publicznych mogły być wszystkie cnoty, tylko posłuszeństwa w nim nie znajdzie, a bez posłuszeństwa, jak rządu utworzyć, tak i państwa utrzymać niepodobna. Czytamy dalej, że duch opozycyjny był w narodzie górą, że przez opozycję zdobywało się publiczność daleko prędzej i bezpieczniej niż pracą. Rządy w Polsce były od dawna trudne i wymagały tak wielkiego natężenia celem usunięcia przeszkód ze strony swoich obywateli, że wtedy, gdy się już przeszkody przełamało szczęśliwie, mało już pozostawało sił, aby zrobić jeszcze coś dodatniego. Na marnem szamotaniu, na bezpłodnej i zjadliwej krytyce, na drobiazgowym dokuczaniu tracono czas i zasoby. Każdy wybitniejszy mąż stanu miał drogę ustlaną cierniami i kamieniami. Hetmanowi Żółkiewskiemu zarzucano, że pozwolił Tatarom kraj płądować, Sobieskiemu zarzucano zdradę i wejście w tajne porozumienie z Turcją, takich patriotów jak Korsaka i Rejtana ogłoszono zdrajcami i skazano na śmierć. Tak samo bohatera z pod Ostrołki gen. Bema. I dzisiaj mamy moc przykładów anarchii, jaka u nas się rozwinęła — prasa szczególnie opozycyjna pławi się aż do obrzydzenia i znajduje specjalne zadwolenie w skalowaniu i pomniejszaniu wszystkiego, co wykuwają w znojmym wysiłku dłoń polskich mężów stanu z swoim Przywódcą na czele. Zajadłość tego ujadania przypomina swem stopniowaniem ślorę piesków, wśród których właśnie te najmniejsze, najdalsze, a więc czujące się bezpieczniejszymi, najgłośniejsze i najzuchwalejsze ujadają.

Istotę wolności stanowi nie wszelki brak ograniczenia, ale samo ograniczenie się człowieka dla dobra ogółu. Niestety brak u nas instynktu podporządkowania się dobru ogólnemu, poczucia konieczności ładu i karności, dążenia do jedności i zgody w imię siły zbiorowej, wytrwania potęgi gospodarczej, politycznej, społecznej, mocy zawodowej i państwowej, woli mocarstwowej. U nas nagminnie występują typ krytyków, zgorzkniałych malkontentów.

Dla zaradzenia złemu czas najwyższy! Idealnym środkiem do naprawy to ćwiczenie nas systematyczne przez dobrych lat kilkadziesiąt w ideale wychowania obywatelsko-państwowego, abyśmy się nauczyli poszanowania dla zbiorowości i przyswoili sobie obywatelskie zalety wierności, jedności, karności, umiejętności budowania potęgi zbiorowej społeczeństwa.

Koniecznością państwową jest, nie tylko w chwili obecnej, ale na szereg dziesiątków lat, wychowanie obywatelsko państwowe — ono powinno stać się dla Polski naczelną ideą wychowawczą; jeżeli zaś chodzi o dobę obecną, nie tylko w stosunku do uczącej się młodzieży, ale tak samo w odniesieniu się do starszych, dorosłych obywateli. Nieodpartą koniecznością jest tępienie zakorzenionego u nas ducha nieustannej, nie zrozumiałej bezmyślnej anarchii. Doświadczenia trzech ostatnich wieków motywują konieczność wychowania starszego społeczeństwa w duchu państwowym i obywatelskim.

Zarządzenia przeciwko żydom w Niemczech.

BERLIN Pat. Wychodzący w Kopenhadze dziennik duński „Berlingske Tidende“ ogłasza okólnik zastępcy Hitlera na stanowisku wodza partii Hessa do członków stronnictwa narodowo socjalistycznego, zawierający instrukcję w sprawie zachowania się narodowych socjalistów wobec żydów. Według okólnika narodowym socjalistom zakazano przyjmować zastępc. żydów, w sądach o ile chodzi o spory przeciwko naro-

dowym socjalistom, interwenjowanie w sprawach żydowskich u władz, wystawiania wszelkiego rodzaju zaświadczeń dla żydów, przyjmowania od nich subwencyj pieniężnych na cele partii oraz przebywanie w lokalach publicznych w towarzystwie żydów. Narodowym socjalistom nie wolno ponadto nosić odznak partyjnych o ile pracują oni w przedsiębiorstwach żydowskich podczas wykonywania pracy.

Ekskomunika za pojedynki.

Polska Katolicka Agencja Prasowa komunikuje:

„W ubiegłym tygodniu pomiędzy znanymi osobistościami w stolicy odbył się pojedynek, który zakończył się krwawo. Jak słychać, na tle sprawy Żyrardowa mają nastąpić dalsze pojedynki.

Zasadniczo rzecz ujmując, pojedynek, jako środek do obrony honoru lub wykazania słuszności, jest niegodny człowieka kulturalnego i chrześcijanina. Od rozstrzygnięcia sporów i obrony czci są sądy państw., obywatelskie, korporacyjne. Nawet w kodeksach wojskowych zanika w ostatnich czasach pojedynek, w każdym

bądź razie ilość wypadków, umożliwiających występowanie z bronią w rękę w obronie czci jest bardzo ograniczona.

Kościół Katolicki pod karą klątwy zabrania pojedynkowania się: „Ci wszyscy, którzy pojedynkują się, albo prowokują do pojedynku, lub przyjmują wyzwanie, a także jakkolwiek w tym względzie pomoc i opiekę okazują, jak również biorący udział w pojedynku, dopuszczający pojedynek i, o ile to w ich mocy jest, nie przeciwdziałający pojedynkowi, jakiejkolwiekby zajmowali stanowisko, podlegają ekskomunice Stolicy Apostolskiej, w sposób zwykły zarządzonej“ (Kanon 2351).

Rewizje w koszarach Heimwehry w Austrii.

LONDYN. 30. VIII We Wiedniu liczne oddziały policji dokonały w dniu dzisiejszym rewizji w koszarach Heimwehry w Floridsdorfie. Szereg heimwehrowców aresztowano. W czasie aresztowania doszło do starcia z policją, która po godzinnej walce opanowała sytuację.

Walki w koszarach.

LONDYN. Korespondent Reutera w Wiedniu donosi, że powodem rozruchów było zachowanie się młodszych elementów garnizonu Heimwehry niezadowolonych z mianowania nowego komendanta. Zbuntowani oświadczyli, iż nowy komendant został usunięty ze swego stanowiska i aresztowany, gdyż jak twierdzili w zarządzeniach swoich miał się z celami wytkniętymi przez władzę Heimwehry. Cały garnizon podzielił się na dwie grupy. Rozpoczęły się walki w czasie których padły liczne strzały i wielu członków Heimwehry odniosło rany od bagnatów i uderzeń kolbami. Zawezwany silny oddział policyjny zdołał się przedostać do budynków koszarowych gdzie aresztował przywódców bojowych i przywrócił porządek. Koszary oraz punkty strategiczne w mieście są obsadzone przez wojska.

Zgon weterana z 1863 r.

Poznań. W Poznaniu zmarł jeden z ostatnich weteranów 1863 r., porucznik Ignacy Mękowski w wieku lat 91.

czeństwa w duchu państwowym i obywatelskim. Umożliwi to z jednej strony należyte zrozumienie i współpracę starszego społeczeństwa w zabiegach wychowawczych naokoło młodzieży ze strony nowej szkoły polskiej a z drugiej strony uratuje przyszłe pokolenie przed straszną dlań spuścizną dziedziczną jak dotąd anarchii polskiej.

Obywatel, który się otrząśnie z trzywiekowej tradycji anarchizmu i poczuje w sobie potrzebę społecznej solidarności przerodzi się wcześniej w typ nowoczesnego, trzeźwego obywatela — Polaka.

Istnieją już na szczęście jednostki z najlepszą szkołą obywatelsko-państwową pracy z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem na czele, które uzasadniają nadzieję, że z czasem, choć po wysiłku, przystooczy się na lepszą rzeczywistość polską.

Rozwiązanie organizacji niemieckich w Austrii.

WIEN. Sekretarz stanu do spraw bezpieczeństwa zarządził rozwiązanie związku „National Landvolk Vereinigung“, powstałego na miejsce dawnej partii Landbundu oraz organizacji „Oesterreichische Jungland Bund. Zarządzenie to wydane zostało w związku z wykryciem stosunków, jakie istniały między dawną partją Landbundu a austriacką partją narodowo-socjalistyczną.

Marsz bezrobotnych.

PARYŻ. Komitet regionalny bezrobotnych departamentów Nord i Pas de Calais organizuje obecnie marsz bezrobotnych na Lille. Unia departamentalna i skonfederowanych syndykatów obu departamentów oraz syndykatów unitarnych otrzymały już wiadomość o planowanym marszu przed prefekturę w Lille, gdzie zostanie wręczony memoriał z żądaniami bezrobotnych. Komitet regionalny organizuje w dniu 30 bm. zebranie delegatów poszczególnych delegacji.

Przed otwarciem sesji Rady Ligi.

LONDYN, 29. 8. Minister spraw zagranicznych Simon przybywa w czwartek na jeden dzień ze Szkocji do Londynu, aby omówić z ministrem Edenem szczegóły rozpoczynającej się 7 września sesji Rady Ligi Narodów.

Na sesji tej W. Brytania reprezentowana będzie przez ministra Edena, który wyjeżdża do Genewy na początku przyszłego tygodnia. Możliwe jest, że w drodze do Genewy minister Eden zatrzyma się jeden dzień w Paryżu, aby omówić z ministrem Barthou sprawy genewskie. Sir John Simon po jednodniowym pobycie w Londynie powraca do Szkocji i wyjedzie do do Genewy dopiero w sobotę 8 września, tak, aby zdążyć na otwarcie Zgromadzenia Ligi Narodów w dniu 10 września.

Konfiskata ksiąg hitlerowskich.

Toruń 28. 8. Sąd Grodzki w Toruniu w osobie sędziego p. Kozłowskiego orzekł na podstawie art. 170 k. k. (publiczne rozpowszechnianie wiadomości fałszywych, mogących wywołać niepokój publiczny) konfiskatę wszystkich egzemplarzy ksiąg: Artura Wernera „Deutschland in Ketten“ oraz Fr. Ernsta „Mit Hitler in die Macht“, znajdujących się w handlu księgarskim na terenie całej Polski.

W Rumunji wrzuca się owoce i warzywa do rzek.

Bukareszt. W ub. tygodniu sprowadzono do Bukaresztu tak wielkie ilości owoców i warzyw, że ceny gwałtownie poczęły spadać. Wobec tego hurtownicy część towarów, dla powstrzymania spadku cen, z atopili w rzecę Dębowicy.

Dodatek Rolniczy

Troska Rządu o drobne rolnictwo.

Jakich ulg spodziewać się mogą drobni rolnicy?

W dniu 10 bm. został opublikowany przez Gazetę Polską, która uchodzi za pótficjalny organ Rządu art. zawierający wyjaśnienie co do zamierzeń Rządu w dziedzinie „oddłużenia” rolnictwa. Narazie oczywiście Gazeta Polska uchyla tylko rąbek tajemnicy, zawierającej rys przewodnich myśli, bez podania bliższych szczegółów, które w niedalekiej przyszłości ukazać się na łamach prasy.

Z artykułu tego podajemy Szanownym Czytelnikom tylko wiadomości, dotyczące drobnego rolnictwa. Gospodarstwa drobne do 50 ha korzystać będą w pełni z ulg kredytowych bez względu na ich stopień zadłużenia. Gospodarstwa średnie 50—500 ha korzystać będą z ulg w mniejszym stopniu i pod warunkiem, że zadłużenie danego gospodarstwa nie przekracza 75% jego wartości. Słowo „oddłużenie”, którym posługuje się prasa nie oznacza skreślenia długów, gdyż skreślenia długów nie będzie.

Projekt oddłużeniowy zawiera cały szereg ulg, przyczem w niektórych dziedzinach zamierzono jest zmniejszenie sumy dłużnej, z której to ulgi na rzecz skarbu Państwa będą mogły korzystać tylko gospodarstwa do 500 ha. Omawiane ulgi będą obejmować tylko długi rolnicze powstałe przed 1 lipca 1932 r.

Ulg dla rolnictwa mogą być rozmaite, zależnie od dziedziny zadłużenia. Konwersja długów bankowych przez Bank Akceptacyjny, która dotąd była dość uciążliwa, będzie radykalnie zmieniona i uproszczona. Termin spłaty długu dla drobnych gospodarstw rolnych wyniesie 14 lat, zamiast dotychczasowych 7 lat, a oprocentowanie zostanie obniżone z 6 1/2 proc. na 4 1/2 proc. rocznie. Z uwagi na to, że Konwersja długów ma być szybko przeprowadzona, wprowadzony zostanie przymus Konwersji zadłużenia krótkoterminowych w instytucjach kredytowych jak Banki Ludowe, Komun. Kasy Oszczęd., Kasy Stefczyka i t. d. Przymus Konwersji jest pożądanym, gdyż przyczyni się do uporządkowania zadłużenia rolniczego, z którym banki względnie rolnicy się ociągali.

Spółdzielnie kredytowe niewątpliwie obchodzić będzie również zamierzenie dotyczące długoterminowych kredytów udzielanych przez Państw. Bank Rolny. Przewidziana jest rewizja pożyczek celowych i kłeszkowych. Do kredytów celowych, podlegających zmniejszeniu, zaliczane będą kredyty forsowane z góry na pewną akcję a w zasadzie nieudaną jak np. na drzewka owocowe itd.

W ciężkim położeniu są gospodarstwa rolne, które podczas dobrej konjunktury kupowały ziemię, lub zmeljorowały grunty albo przeprowadziły inne inwestycje. Kredyty meljoracyjne, zaciągnięte z P. B. R., mają ulec rewizji co do wysokości. Osadnictwu, czyli gospodarstwom powstałym z parcelacji przeprowadzonej ze środków „Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej” mają być przywrócone zdrowe warunki rozwoju. Zamierzenia Rządu obejmują wierzycielności nietylko Skarbu Państwa, P. B. R. i instytucji kredytowych ale i prywatnych wierzycieli.

Wszelkie zadłużenia drobnych rolników, których obszar nie przenosi 50 ha wobec prywatnych wierzycieli będą na mocy ustawy przymusowo rozłożone. Czas spłaty długu wynosić będzie 15 lat. Oprocentowanie ulegnie dalszej obniżce od 3 — 4 proc. w stosunku rocznym.

Rozkładanie tych długów należy do kompetencji Urzędów Rozjemczych, których zakres pracy ulegnie dalszemu rozszerzeniu. Przy rozłożeniu długu na raty, wprowadzony zostanie rygor, że nie zapłacenie przez dłużnika rat należnych za 3 kwartały, dawać będzie wierzycielowi prawo domagania się całej sumy. Dłużnikom, którzy spłacać będą swoje długi przed terminem, udzielane będą na mocy ustawy bonifikaty, czyli zmniejszenie sumy dłużnej.

Rząd ma także w swej pieczy i tych osadników, którzy nabyli osady z parcelacji prywatnej. Zadłużenie z tytułu nabycia ziemi ma tu ulec rewizji w tym celu, aby cenę ziemi w chwili jej kupna dostosować do jej obecnej wartości.

W projektach przyszłej ustawy oddłużeniowej mieści się również wzmianka o rewizji zadłużenia z tytułu działów rodzinnych i zobowiązań hipotecznych.

W końcu ważną zmianę w odniesieniu do gospodarstw rolnych nie posiadających uregu-

Ważne i pilne.

Sprawa zakupu zboża przez wojsko.

Toruń. Z dniem 1. września br. Intendentura D. O. K. VIII przystępuje do zakupu owsa i żyta na potrzeby wojska. W związku z powyższym Pomorska Izba Rolnicza zwraca uwagę na to, że Intendenturze zależy w wysokim stopniu na bezpośrednich dostawach zboża dla wojska przez rolników, gdyż w ten sposób eliminuje się pośrednictwo handlowe podrażające w znacznej mierze z szkodą dla rolników, ceny produktów zbożowych. Doceniając doniosłość roli wojska jako poważnego konsumenta zboża z punktu widzenia gospodarczego, oraz popierając od siebie usilnie wszczętą przez władze wojskowe akcję nawiązania bezpośredniego kontaktu handlowego z poszczególnymi producentami, Pomorska Izba Rolnicza zwraca się niniejszym do ogółu rolników z wezwaniem, ażeby przychylnie stanowisko władz wojskowych w sprawie bezpośrednich dostaw zboża dla wojska możliwie szeroko wykorzystali, nadmienając, że otrzymała od Intendentury D.O.K.VIII zapewnienie, że ze strony wojska poczynione zostały wszelkie możliwe ustępstwa i ułatwienia, by bezpośrednia sprzedaż zboża przez rolników mogła być sprawnie uskuteczniiona.

Poniżej podaje się krótki wyciąg z ogólnych warunków zakupu:

- ciężar gatunkowy minimalny: żyta 696 g/1-118,5 funt hol. owsa 479 g/1-80 potrącenie za niższy ciężar gatunkowy stosuje się według norm ustalonych przez Giełdę Zbożową w Bydgoszczy
- zanieczyszczenie może dochodzić w życie do 3% wagi w owsie do 3,5% wagi
- wilgoć żyta i owsa do 17 proc.
- zboże musi być bezwzględnie wolne od wołka zbożowego.

Miejscem dostawy są składnice mat. int. w Toruniu i Bydgoszczy, czynne w dni powszednie od godz. 9-tej do 13-tej, a w sobotę od 9-tej do 12-tej.

Zakupy będą dokonywane na warunkach Giełdy Zbożowo Towarowej w Bydgoszczy.

Bliższych informacji udzieli Referat Zakupów Szefostwa Intendentury O. K. VIII Toruń, Koszary Piłsudskiego, pokój Nr. 71 tel. O. K. VIII 150.

Nadmierna podaż żyta

Największa podaż żyta zawsze bywa po żniwach, to też i w tym roku, mimo gorszego urodzaju, zaczyna się zaznaczać to samo zjawisko. Na Giełdzie Zbożowej w Warszawie w dniu 14 sierpnia obrót żytem dosięgnął aż 91.400 centr. metrycznych. Taka podaż żyta jest zbyt wielka i gdyby miała trwać nadal, żyto musiałoby stanąć. Byłoby tedy ze wszechmiar wskazane, żeby rolnicy wedle możliwości wstrzymali się ze sprzedażą zboża, gdyż sądząc z wieści o stanie tegorocznych urodzajów, nadmiaru zboża w Kraju nie będzie i wobec tego zboże powinno znacznie podrożeć.

Zebrania Kółek Rolniczych.

W niedzielę dnia 2 września br. odbędą się zebrania Kółek Rolniczych w następujących miejscowościach:

Zwiniarz 11.30	Omule 15.00
Prątnica 12.00	Gierłoż Polska 15.00
Ostrowite 12.00	Lubawa 16.00
Mroczo 12.00	Łąkorz 16.00
Krotoszyny 12.00	Mikołajki 16.00
Złotowo 14.00	N. Brzozie 16.00
Kazanica 14.00	Sumin 16.00
Wonna 15.00	Tylice 17.00
Rakowice 15.00	Rożental 17.00

Spęd bekonów.

We wtorek dnia 4. IX. br. odbędzie się spęd bekonów w Lubawie. W Nowemmieście bekony odbierane będą w środę dnia 5. IX. br.

lowanych hipotek będzie wprowadzenie obowiązku rejestracji skonwertowanego zadłużenia prywatnego. Rejestracja ta zastępowana będzie zabezpieczeniem hipotecznym pretensji wierzycieli. Wprowadzenie takiej niekosztownej i ułatwionej hipoteki będzie prawdziwym dobrodziejstwem dla drobnych rolników i uzdrowieniem jednej z bolączek na wsi.

Projekty rozporządzeń mają być w ciągu kilku najbliższych tygodni uzgodnione w łonie Rządu i opublikowane.

Ze zjazdu osadników powiatu lubawskiego.

Dnia 28 bm. t. j. w wtorek, jak to już donieśliśmy w poprzednim numerze naszego czasopisma, odbyło się w sali Hotelu Centralnego w Nowemmieście zebranie osadników powiatu lubawskiego zorganizowanych w Sekcji Osadniczej Pow. Tow. Rolniczego (P.T.R.). W zebraniu wzięło udział około 200 przedstawicieli osadników pow. lubawskiego. Zebranie zajął prezes P.T.R. poseł A. Serożyński, poczem przewodnictwo zebrania objął prezes Sekcji Osadniczej p. kpt. Marszałek z Białejgóry. Przewodniczący zebrania powitał obecnych na sali przedstawicieli władz w osobie Pana Starosty Dr. Tomczyńskiego, Naczelnika Urzędu Skarbowego Ed. Szczepańskiego i Inspektora Izby Rolniczej p. Pietraszewskiego oraz gości w osobach prezesa Wojewódzkiej Sekcji Osadniczej p. Krasa, Przewodniczącego Urzędu Rozjemczego p. Korabiowskiego i przedstawiciela „Głosu Lubawskiego” p. Miłoszewskiego. — Następnie p. poseł Rząsa wygłosił krótki referat o sprawach organizacyjnych. Na tle ogólnych trudności jakie przeżywa rolnictwo — mówił poseł Rząsa — kwestja osadnicza powstała jako odrębne zagadnienie, bo jeżeli przeżywa trudności stare i zasiedziałe rolnictwo, to o ileż trudniejsza jest dola osadnika, który oprócz normalnych ciężarów musi ponosić jeszcze dodatkowe ciężary w tej czy innej formie na spłatę osady. Celem stworzenia zbiorowej opinii i woli osadnicy już dawno łączyli się w swoje związki, które jednak rozbite były za słabe, aby skutecznie bronić interesów osadnika.

Ostatnio osadnicy zrozumieli, że najlepsze rozwiązanie kwestji osadniczej i najsukuczniejszą obronę interesów osadnictwa znajdują w ramach starej i zasłużonej organizacji Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Na tę drogę pierwszy wszedł powiat lubawski, którego osadnictwo już w marcu br. zorganizowało się jako Sekcja Osadnicza przy P.T.R. Sekcja ma za sobą kilka miesięcy pracy i poważny sukces, gdyż na skutek jej zabiegów specjalna komisja dokonała przeszacowania i wydatnego obniżenia szacunków osad pochodzących z polskiej rządowej parcelacji. W ślad za lubawskim poszły inne powiaty, a w najbliższych dniach wszyscy osadnicy Województwa Pomorskiego zorganizowani będą już w Sekc. Osadn. przy P.T.R. W miesiącu wrześ. Zarządy Pow. Sekc. Osad. zbiorą się w Toruniu jako Wojew. Rada Osad., która bolączki i postulaty osadnictwa pomorskiego przedłoży kompetentnym władzom, a w szczególności nowemu min. rolnictwa Poniatowskiemu, który okazał szczególne zainteresowanie dola osadnika.

Następnie rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos panowie: Miłoszewski z Tuszewa, Kuca z Grodziczna, Zieliński z Omula, Kujawski z Kurzętnika, Ryński z Omula, Grünberg z Krotoszyn i inni.

Wszyscy mówcy w sposób rzeczowy przedstawiali bolączki i ciężką dolę osadnika - wyjaśnień udzielał przewodniczący kpt. Marszałek oraz poseł Rząsa. Inspektor Pietraszewski omówił sprawę oddłużenia w rolnictwie, przyczem podkreślił silnie, że o jakiegokolwiek mechanicznej redukcji długów nie może być mowy, bo mechaniczna redukcja długów obniżałaby wiarę i zaufanie w stałość naszej waluty, która jest jednym z najważniejszych współczynników znaczenia międzynarodowego i mocarstwowego stanowiska Polski.

Na wniosek p. Grünberga z Krotoszyn wszyscy zebrani złożyli podziękowanie prezesowi Sekcji Osadniczej kpt. Marszałkowi za to, że przez 4 tygodnie bezinteresownie współpracował z Komisją Przeszacunkową, skutecznie przy tem broniąc interesów osadnictwa powiatu lubawskiego. Następnie zebrani złożyli życzenia prezesowi P.T.R. Augustynowi Serożyńskiemu, który w tym dniu obchodził imieniny i prosili go o dalszą pracę dla organizacji.

Na tem zebranie zakończono, a przewodniczący solwował zebranie pozdrowieniem chrześcijańskim.

Ważne dla niektórych ubezpieczonych.

Jak nam komunikują, została zawarta za staraniem P. T. R. umowa pomiędzy Urzędem Wojewódzkim a Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, na skutek której ci rolnicy, którzy ubezpieczyli swoje budynki w Polonji nie otrzymawszy zwolnienia z Zakładów Utezp. Wzaj. będą czasowo zwolnieni od zapłaty składek ubezpieczeniowych do czasu wpływu ubezpieczenia w Polonji.

Bliższych informacji w tym zakresie mogą udzielać Sekret. Tow. Rolniczych Pow., które otrzymały szczegółowe wyjaśnienie.

